

PIŁA MÓWI

TYGODNIK
INFORMACYJNY
DLA WSZYSTKICH

Ceny ogłoszeń: 1/1 str. 2000 zł, 1/2 str. 1200 zł 1/4 str. 750 zł, 1/8 str. 400 zł 1/16 250 zł. drobne 10 zł. za wycisk

Rok 1

Piła, dnia 17 listopada 1946

Nr 11 (11)

LIST OTWARTY DO OB. HILAREGO MINCA MINISTRA PRZEMYSŁU W WARSZAWIE

Jak z niejednokrotnych wypowiedzi i co więcej czynów Obywatela Ministra wynika, sprawa uruchomienia przemysłu na terenach Ziem Odzyskanych jest przedmiotem szczególnej Jego troski.

Ponieważ jednak aparat biurowy ministerstwa składa się z tysięcy najprzeróżniejszych ogniów, nie wszystkie cele wytknięte przez górę są realizowane po urzędowej szczerze.

Naszym zdaniem, akcja zmierzająca do szybkiego zabezpieczenia i uruchomienia placówek przemysłowych na Zachodzie jest akcją bojową w pełnym znaczeniu tego słowa.

Na urzędowanie, na namysły nie ma tu czasu.

Jest pierwszą podstawową prawdą że tereny Ziem Odzyskanych musimy zasiedlić a drugą że szybkie zasiedlenie — to ocalenie niszczących ogromnych dóbr materialnych — nie mówiąc już o efekcie politycznym dla kraju i zagranicy.

Zwracamy się do Obywatela Ministra w imieniu społeczeństwa miasta Piły.

W ruinach tego miasta, które w czasie wojny dochodziło do 75 000 mieszkańców odbudowuje się z trudem ocalałe w wojnie obiekty przemysłowe.

Jest ich wiele średniego i małego formatu, podległych Obywatelowi Ministrowi za pośrednictwem branżowych Zjednoczeń i w chwili obecnej zatrudniają już kilka tysięcy pracowników.

Chociaż tempo w jakim się je uruchamia jest za słabe — to jednak można założyć że nie ulegną zniszczeniu — że kiedyś odegrają swą rolę w gospodarce państwowej.

Najpoważniejszą troską napawa nas działalność miejscowych elektrowni administracyjnych przez Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Poznańskiego.

Jest ich dwie: ciepła w Pile i wodna w Dobrzycy — 8 km od miasta. Produkcja ich znacznie przekracza obecne zapotrzebowanie miasta. Zaopatrują w prąd cały szereg powiatów.

Od sprawnego działania elektrowni, od należytego zaopatrzenia w prąd zakładów przemysłowych zależy w dużej mierze praca tych zakładów. Należyte zaś oświe-

tlenie miasta i dostarczenie prądu szerokim masom konsumentów przyczynia się do: 1-mo zwiększenia bezpieczeństwa, 2-do ułatwienia życia osadnikom, co w rezultacie stwarza podstawy do szybszego zasiedlenia miasta.

Działalność Zjednoczenia Energetycznego na naszym terenie, nie ma nic wspólnego z zagospodarowaniem Ziem Odzyskanych.

Kierownictwo obwodu energetycznego zapatrywanego przez piłską elektrownię umieszczono w Chodzieży. O samą fabrykę dba się o tyle, żeby szła, ale o pracy nad stworzeniem naszemu miastu warunków do normalnego zaopatrywania w prąd nie ma wogóle mowy.

Odnalezienie przysypanych gruzami kabli — praca podstawowa, nie jest brana w rachubę. Prąd w Pile dostarcza się za pośrednictwem sieci napowietrznej ad hoc skłonej, ciągle psującej się co sprawia że nie ma żadnej pewności w planowaniu pracy przemysłu.

Na dodatek, sieć w śródmieściu przebiega wzdłuż ruin wypalonych domów. W czasie wichrów wywracają się one prze-

rywając dostawę prądu nieraz na szereg dni.

Interwencje nasze u władz Zjednoczenia Energetycznego nie odniosły skutku. W czasie Zjazdu Rady Gospodarczej Ziem Lubuskiej w Pile dn. 7. XI. br. ob. Bieliński dyrektor Okręgu Poznańskiego wręcz zapowiedział, że nic się nie zmieni.

W tych warunkach widzimy się zmuszeni prosić bezpośrednio Obywatela Ministra o szybką interwencję. Piła byłaby dumna gdyby mogła ujrzeć Obywatela swych ruinach. Miałaby możliwość bezpośredniego ukazania swych aktywów przemysłowych obecnych i swych wielkich dalszych możliwości w tym względzie.

I niewątpliwie bez trudu przekonałbyśmy Go o konieczności wysłuchania i zrealizowania naszych postulatów.

W zwięzonym zakresie potrzeb dnia dzisiejszego ograniczają się one do reorganizacji pracy tut. elektrowni.

W tym względzie najbardziej celowym posunięciem byłoby wyłączenie elektrowni z Zarządu Zjednoczenia Energetycznego przekazania Zarządowi Miejskiemu w Pile, który zresztą był w czasach niemieckich jej współwłaścicielem.

Zarząd Miejski zabezpieczył samorzutnie Gazownię miejscową uszkodzoną w takim stopniu, że Zjednoczenie pozostawiło ją na pastwę losu, dając tym samym jednej drugiej stronie świadectwo jak pojmują obowiązek zagospodarowania Z. O.

Jeżeliby jednak z jakichkolwiek względów takie załatwienie sprawy nie było możliwym to jest rzeczą niezbędną zmusić Zjednoczenie Energetyczne do odbudowy sieci w Pile, do odbudowy również gazowni w Pile a nie ograniczenia się do rabunkowej eksploatacji Elektrowni z niepowetowaną szkodą zarówno dla naszego przemysłu jak i wogóle sprawy osiedlenia.

Społeczeństwo miasta Piły odwołując się do Obywatela Ministra wierzy w szybki skutek swej akcji.

Wierzy tym bardziej, że znajduje się w najcięższej pracy nad odbudową i produkcją, które są podstawą lepszego jutra dla całego Narodu Polskiego.

Komitet Redakcyjny.

ŁAŃCUCH OFIAR NA ODBUDOWĘ

1) II-ga-a klasa Gimnazjum składa 2.500 zł. na odbudowę Gimnazjum i Liceum im. St. Staszica i wzywa III-cią klasę do kontynuowania łańcucha ofiar.

2) Pracownicy Państwowych Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego Nr 1 składają na odbudowę gimnazjum zł 2.085. 2) na T-wo Burs i Stypendiów zł 1.000 i wzywają załogę Roszarni Lnu i Konopii do kontynuowania łańcucha ofiar.

3) I-sza-c klasa gimnazjum składa 500 zł na odbudowę Gimnazjum i Liceum im. St. Staszica i wzywa I-szą-a do kontynuowania łańcucha ofiar.

4) Przeds. Budowlano-Instalacyjne K. Jurczyk i S-ka składa 1.500 zł na Gimnazjum i Liceum im. St. Staszica i wzywa Arch. Pow. H. Piotra, Polsko-Amerykańskie Zakłady Bud. inż. Wł. Zelno i F-mę Edward Strzelecki. (Ciąg dalszy na str. 6).

PATRIARCHA DEMOKRACJI

„Nie w szkodzeniu, ale w dobrym czynieniu ludziom szukajcie wielkości“.

(Ks. St. Staszic)

Pamięcią wielkich mężów krzepi się duch narodu! Niestety taki dziś los nasz, iż chcąc zaczerpnąć ze źródeł pociechy, kołatać musimy do grobów i wskrzeszać z nich mężów minionej sławy. Brak za dni naszych ludzi o tytanicznym, myślowym zakroju, brak nam dziś sterników.

Na szczęście, gdy groźne chmurki niezgody i waśni pojawiają się na horyzoncie naszego życia, staje i stawać winna zawsze przed nami olbrzymia duchem postać ks. Staszica, najlepszego i najwzorowszego obywatela polskiego. Postać ta niechaj przemówi od serca do serca i niechaj zrodzą się w duszach naszych porywy ku szlachetnym czynom!

W niezliczonych publikacjach ks. Staszica znaleźć możemy nieśmiertelne źródło życia i siły, jak gdyby w duchowej kopalni ukryte. Chcieć tylko je wydobyć na światło dzienne, a stanie się ono busolą na rozbieżnych i kamienistych ścieżkach życia narodu.

„Żyć i pomagać ludzkości do wspólnego szczęścia, kochać nawet tych, którzy nas prześladowają, być obrońcą bliźniego, a sędzią siebie samego, krzewić w kraju ideały oświaty ludowej“... oto posłannictwo wielkich i wybranych ludzi na miarę ks. Staszica. Nie wszyscy ludzie mają zamiłowanie do tego, co piękne, wzniosłe i szlachetne. Nie wszyscy, a przynajmniej niedokładnie, pojmują swoje na ziemi posłannictwo! Dlatego jest świętym obowiązkiem sumienia ludzi rozsądnie myślących: „rozpowszechniać w kraju te wiadomości, które państwu korzyść przynieść mogą, a przede wszystkim wszczepiać w serca i dusze młodych pokoleń obowiązki obywatelskie i urabiać zmysł państwowy“.

„Polakiem jesteś, a jako Polak winienes poświęcić się całkowicie dla narodu... Pierwej naród... potem swobody — pierwej życia, potem wygodę!“. Polska bowiem przestała być mitem przeszłości, jest Ona realną rzeczywistością! Czasy dopełniły się: Chciejmy, a będzie tą rzeczywistością po wszelkie wieki!“

Raz na zawsze zerwijmy z romantyczną tęsknotą za cudnym Eldorado. Minęły bezpowrotnie czasy, kiedy to rozpacz załamywała ręce na widok strat i niedoli. Dzisiaj nam wszystkim jąc się trzeba pracy w imię lepszego jutra. A jak dla tego lepszego jutra pracować należy, tego nas uczy wielki filantrop, Stanisław Staszic. „Nie wszyscy dla jednego, ale jeden dla wszystkich jest cnotą najwyższą.“ Nie wystarczy jednak samo „chcieć“ trzeba jeszcze „umieć chcieć“. Ta umiejętność

wiem tajemnicę każdego powodzenia.

Przykładem takiego postępowania jest dla nas do dzisiaj Ten, którego czyni i myśli są drogowskazem naszego życia, Ten, który nie zważał ani na herby ani na szlachectwo rodu, lecz na szlachetność duszy i czynów. Któż to był Staszic? czym zasłużył sobie dzisiaj na wdzięczność całego polskiego narodu?

Trudno tu ująć w ramy szczupłego artykułu choćby tylko główne linie nieśmiertelnej postaci Staszica. Trudno podzielić tę postać „z różnorodnego kruszcu“ na poszczególne części, by ułatwić jej zglębienie. Wychowawcza, społeczna, polityczna i ogólnoludzka działalność Staszica takie nosi znamię jednolitości, iż zgola niepodobna jej rozczłonkować.

Według Fr. Wężyka, autora „Okolic Krakowa“ „Staszic to posąg z różnorodnego kruszcu, ale od razu odlany: dziejopis i zbierający najdrobniejsze wiadomości statystyk, geolog i poeta, ekonomista i filantrop, dróg i górnictwa polskiego twórca! Oszczędny aż do skrzyżności i zapomnienia o sobie — grosz do grosza gromadził, by potem miliony na użytek publiczny poświęcić. On zakupywał włości i osadzonych w nich włościan usamowolniał. On skupował domy i wznosił gmachy, a urządzane różnym zakładom rozdawał...“

Świadczenia rzeczowe

(zaległe) muszą być oddane

Każdy kto nie dopełni tego obowiązku jest szkodnikiem społecznym

Świadczenia rzeczowe zostały zniesione. Rząd przeszedł do normalnej gospodarki w kraju. Zakreślony został już trzyletni plan pracy gospodarczej na przyszłość.

Warstwa chłopska, oddając świadczenia rzeczowe, spełniła swój wielki obowiązek wobec Ojczyzny i przyczyniła się poważnie do odbudowy zrujnowanego życia w kraju. Chłopi, chociaż nie mają dostatecznej liczby koni i narzędzi rolniczych, swoją pracą i zrozumieniem, swoją dojrzałością i obywatelskim stanowiskiem wzmocnili demokrację w Odrodzonej Ojczyźnie.

Świadczenia zaległe muszą być oddane w całości, aby spełniły swoje całkowite zadanie zakreślone przez Rząd Jedności Narodowej. Ministerstwo Aprowizacji i Handlu przypomina o ostatecznym terminie zdawania zaległych świadczeń rzeczowych.

Wszyscy rolnicy winni jaknajrychlej obowiązek ten wykonać. Kto nie wykona tego obowiązku bez usprawiedliwienia, będzie uważany za opornego. Opór ten będzie widziany, jako chęć szkodzenia Państwu w chwili szczególnie ciężkiego okresu odbudowy kraju. Rząd będzie, wobec takich opornych, zmuszony zastosować sankcje karne.

Z naszej strony postaramy się nadto poznać Staszica na tle współczesnej mu epoki. Jeśli weźmiemy pod uwagę datę urodzin i śmierci Staszica (1755—1826) zauważymy, iż życie jego obejmowało prawie wiek cały i że tym wiekiem — to najtragiczniejsza karta naszej historii i rozłam dwóch światów: średniowiecznego feudalno-konserwatywnego i liberalno-demokratycznego świata nowoczesnego. Są to czasy przełomu i wzmagają się ducha narodu polskiego: konfederacja barska, rozbiory, powstanie kościuszkowskie, legiony, Księstwo Warszawskie, Królestwo Kongresowe; z wielkich natomiast dzieł odrodzenia narodu: Komisja Edukacji Narodowej, Sejm Czteroletni i Konstytucja 3 Maja. Jeśli teraz dodamy, że Staszic w tych wszystkich wypadkach dziejowych pośrednio lub bezpośrednio brał czynny udział, to jakże dobitnie zarysuje się nam wielostronna działalność tej spiszowej postaci.

Wielcy ludzie zjawiają się zawsze wówczas, gdy są potrzebni. Jako obdarzeni wrażliwą naturą i głęboką intuicją, w księdze przyszłości wyczytują „żądania ducha dziejowego, realizują je w teraźniejszości, a tym samym sięgają na historycznej glebie nasiona przyszłości“.

Ich działanie jest tworzywem duchowym. A że działanie takie nie może się obyć bez cierpienia i walki, stąd zjawienie się geniuszów widzimy zawsze w okresach największych cierpień i walk ludzkości.

Taką gwiazdą, świt nowego życia zwiastującą, był również Staszic, patriarcha polskiej demokracji. Jako natura wrażliwa przejął się Staszic ideą czasu: — rok 1789 z rewolucją we Francji wycisnął na nim swe piętno. Rozumiał on, że przeszłość nie wróci, że teraźniejszość się rozpada, że trzeba przyszłości wskazać nowy kierunek, zdążający do odrodzenia Ojczyzny przez zreformowanie wszystkich dziedzin naszego życia. A więc w szczególności przez reformę oświaty do odrodzenia narodu i reformy państwa. Talentów natomiast szukać należy we wszystkich stanach, a nie tylko pośród samej szlachty. Do czasów Staszica o kształceniu dzieci chłopskich mowy nie było. On oświatę zaniósł pierwszy i krzewić począł pośród ludu.

Całokształt działalności oświatowej tego granitowego patriarchy demokracji oraz jego działalność na stanowisku prezesa „Towarzystwa Przyjaciół Nauk“ będzie przedmiotem następnych artykułów.

Dzisiaj, w studwudziestą rocznicę śmierci tego wielkiego obywatela i opiekuna biednych duchem i sercem, zwróćmy się w owe czasy, w których żył i zastanówmy się poważnie nad jego ideałem: „żyć dla Ojczyzny“.

A spiszowe jego słowa niechaj rzeźbią wspaniały posąg w duszy naszej; niechaj nasze postanowienia, z głębszych rozważań poczęte, będą ową wiązką kwiatów, którą w studwudziestą rocznicę śmierci uwieńczymy jego mogiłą!

T. M.

WALCZYMY O ZDROWIE

Na posiedzeniu Komisji Prawno-Interwencyjnej P.P.S. wzięto pod uwagę sprawę sanitarną miasta i powiatu Piły, która jak powszechnie wiadomo nie odpowiada szybko wzrastającej liczbie mieszkańców.

Komisja w składzie Tow. Tow.: Zielińskiego Franciszka, Mączewskiego Stanisława, Lanocha Jana, Malatyńskiego Stanisława, Balika Włodzimierza przysłała do jednomyślnej uchwały scharakteryzować stan sanitarny miasta i wnieść prośbę do odpowiednich czynników o umożliwienie podniesienia warunków zdrowotnych na terenie miasta i powiatu.

Dla zobrazowania powyższego proszono tow. Biedę Zygfryda, jako lekarza powiatowego, który podaje przed Komisją w dniu 29. 8. 46 co następuję:

1. Stan sanitarny miasta i powiatu w czasie objęcia przez administracyjne Władze Polskie.

a) Personel sanitarny.

Jeden lekarz polski (Dr. Bieda), jeden lekarz niemiecki, dwie niekwalifikowane siły pracujące w charakterze pielęgniarek. Stan utrzymuje się przez przeszło trzy miesiące.

b) Lecznictwo.

Chorych przyjmowało się w przychodni przy ul. Chodzieskiej zorganizowanej przez lekarza powiatowego oraz przez sanit. ob. Kujata Włodzimierza pomocy udzielano wszystkim bez różnicy narodowości. (Polacy, Rosjanie, Francuzi, Włosi, Estonczycy, Litwini i Niemcy.) Przeciętna liczba chorych była około 50 osób dziennie przy czym w niektórych dniach przyjmowano do 100 osób. Leki wydawano bezpłatnie oraz środki opatrunkowe. Równolegle przeprowadzano akcję chowania zwłok poległych w czasie działań wojennych. Mimo nawału pracy zawodowej zabezpieczył lekarz powiatowy sprzęt oraz leki, które zmagazynował w przychodni.

Ogniska epidemiczne duru brzusznego udało się opanować przez izolację chorych oraz podejrzanych w prowizorycznie urządzonym szpitalu zakaznym. (Obecny gmach szpitala miejskiego przy ul. Browarnej.)

c) Szpitale, Ośrodki Zdrowia i Przychodnie.

Szpital Miejski przy ul. Osóbki-Morawskiego wskutek działań wojennych i wojennych, którego stan zniszczenia wynosił około 35 proc. nie nadawał się do użytku. Ośrodek Zdrowia z powodu braku inwentarza, lekarzy i funduszy nie został uruchomiony.

d) Sanitariat miasta i higiena mieszkańców.

Zniszczenie miasta około 80 proc. dotyczy również kanalizacji, wodociągów i oświetlenia. Zupełny brak bezpieczeństwa dla mieszkańców a szczególnie dla służby zdrowia. Mieszkania pozbawione wygód bez okien i zaśnieżone w potworny sposób stałyby się ogniskiem epidemii bez e-

nergicznego opanowania źródeł chorobowych. Mieszkańcy Polscy to ludność napływowa wycieńczona okupacją stała pod względem zdrowotnym przed niepewnym jutrem. Higiena mieszkańców była uzależniona nie tylko od tych warunków zewnętrznych ale i od poziomu kulturalnego napływającej ludności. Brak odzieży, mydła, odsważalni, środków dezynfekcyjnych przy powojennej fluktuacji ludności sprzyjało rozszerzaniu się chorób.

II. Co zostało dotychczas zrobione.

a) Personel sanitarny.

Obecnie pracuje na terenie miasta 6 lekarzy, 3 dentystów, 5 położnych, 5 kwalifikowanych pielęgniarek, 1 higienistka.

b) Lecznictwo.

Lekarze pracują w instytucjach:

Dr Arcimowicz P. K. P., P. U. R. i Ubezpie. Społ.

Dr Bieda, lekarz powiatowy P. K. P. i Ubezpie. Społ.

Dr Cierniakowska, ordynator szpitala.

Dr Ginko, P. K. P. i Ubezpie. Społ.

Dr Jaworski, Ubezpie. Społ.

Dr Kępa, P. C. K., Opieka Społeczna.

Chorzy udają się zależnie od miejsca pracy do swoich lekarzy i mogą leczyć się w szpitalu. Chorych niezamożnych kieruje Opieka Społeczna oraz przyjmuje PCK. Na terenie miasta znajduje się jedna apteka dla potrzeb miasta niewystarczająca, i ponadto niedostatecznie zaopatrzona. Chorych wenerycznie oraz zakaźnych rejestruje się i leczy przymusowo.

c) Szpitale, Ośrodki Zdrowia i Przychodnie.

Utworzono prowizoryczny szpital miejski na 60 łóżek z oddziałami ogólnozakaźnym oraz położniczym z tego powodu, że szpital przy ul. Osóbki-Morawskiego w ubiegłym roku ze względu na brak funduszy nie dostatecznie zaopatrzonej i zabezpieczony został prawie doszczętnie grabiony tak przez maruderów jak i przez ludność cywilną. Stan Mil. Obyw. nie pozwalał na wystawienie posterunku a stróża przepędzili żołnierze. Zabicie desek drzwi i okien nie starczyło na ochronę przed grabieżą. W październiku ub. r. miał szpital objąć Wojew. Samorząd. Na interwencję lekarza powiatowego Obwodowa Rada Narodowa w dniu 13 listopada, 1945 r. zwróciła się do Samorządu Wojew. w sprawie objęcia czego jednak nie dokonano. W licznych pismach, sprawozdaniach i osobistych interwencjach stara się lekarz powiatowy zainteresować odpowiednie czynniki w sprawie choćby częściowo uruchomienia szpitala wzgl. zabezpieczenia niestety bezskutecznie. Czynne są nast. przychodnie: dwa ambulatoria P. K. P., jedna przychodnia PCK. Ośrodek Zdrowia z powodu zajęcia przez Sąd Grodzki nieuruchomiono.

d) Sanitariat miasta i higiena mieszkańców.

Uruchomiono wodociąg, kanalizację oraz światło elektryczne. Centrum miasta oczyszczono z gruzów i usuwa się śmieć. Wyznaczono miejsca na publiczne targi oraz zmusza się ludność do porządkowania swoich mieszkań i podwórz. Uruchomiono łazienki z odsważnią dzięki funduszom otrzymanym z Min. Zdrowia. Szkoły doprowadza się do stanu odpowiadającym wymaganiom higieny. Specjalna kolumna dezynfektorów przeprowadza dezynfekcje w celu zogniskowania chorób zakaźnych oraz akcje odsważania. Kontrola sanitarna przeprowadza inspekcję sanitarną sklepów spożywczych oraz wytwórni. Przeprowadza się systematyczne badania wody wodociągowej oraz studzien publicznych. Stwierdzone braki usuwa się. Przeprowadza się przymusowe szczepienia przeciw ospie i duru brzusznemu.

Komisja w powyższym składzie po wysłuchaniu referatu uzupełnionego w czasie dyskusji przez lekarza powiatowego doszła do następujących wniosków:

W celu podniesienia warunków sanitarnych w Pile należy:

1) Uruchomić szpital miejski przy ul. Osóbki-Morawskiego na 300 łóżek z powodu tego, że budynek w którym mieści się obecnie szpital prowizoryczny przy ul. Browarnej nie nadaje się absolutnie na ten cel ponieważ nie ma odpowiednich lokalności (sale operacyjne, sale opatrunkowe, porodówki itd.).

Każdy grosz włożony w ten szpital z względu na jego charakter prowizoryczny jest nieekonomiczny. Pila jako ośrodek przemysłowy i węzeł kolejowy o około 100 tys. ludności a z tego około 50 proc. kojarzy się specjalnie narażonych na rozmaite wypadki przy pracy nie może się obyć bez szpitala i bez chirurga. Obecny stan zajętych łóżek dochodzi do 35 co jest mniej więcej połowa wszystkich chorych, jeżeli się uwzględni, że 50 proc. chorych to wypadki chirurgiczne które się odsyła do kolekcyjnych szpitali. Wobec braku lekarzy specjalistów a szczególnie chirurgów, szpital bez urządnego oddziału chirurgicznego nie zainteresuje żadnego poważnego chirurga. (Dowodem tego jest 7-mio tygodniowy pobyt chirurga w r. 1945 u lekarza powiatowego, który bez widoku uruchomienia warsztatu pracy Pila opuścił. Szpital musi posiadać 300 łóżek, ze względu na to że Pila rozwija się jako miasto dowodem tego liczba mieszkańców z 1945 około 6 tys. a obecnie około 15 tys. Warsztaty Kolejowe I. kl. przyjmują w najbliższej przyszłości około tysiąc pracowników przez co łącznie z ich rodzinami stała ludność powiększy się o dalsze 3,5 tys. Złączenie powiatów Trzcianka—Pila również wypłyne na rozwój miasta wielkie powiatu przyczem przyjmuje się powiększenie stanu ludności do 25 tys. Od szybkiego uruchomienia szpitala również zależy będzie uruchomienie Ośrodka Zdrowia z przychodniami ze względu na to, że Sąd Grodzki zajmujący obecny gmach C

KOLEJOWA STRAŻ POŻARNA (K. S. P.) W WARSZTATACH GŁÓWNYCH I. KL. W PILE

Odbudowane dzisiaj Warsztaty Główne I. kl. w Pile, były w marcu roku zeszłego wielką stertą gruzu, rozrzuconego na dużej przestrzeni. Przybyli jednak dnia 19.3.1945 r. pracownicy kolejowi z Naczelnikiem Warsztatów na czele, wytrwali i usilną pracą, przekształcili wspomniane rumowisko na warsztaty, które do chwili obecnej zdołały wypuścić już 150-ty parowóz z naprawy.

Z pośród przybyłych, wówczas pracowników, była też grupa Strażaków Kolejowych: ob. ob. Kausa, Bajer, Walczak i Ćwikowski, którzy zastali na miejscu zniszczony przez działania wojenne sprzęt strażacki, a co najważniejsze brak, tak zasadniczego czynnika do gaszenia pożaru, jak wody. Jednakże strażacy, jak przystało

środką ma się przenieść do budynku w którym mieści się obecny szpital prowizoryczny były konsulat polski — gmach państwowy.

2) Konieczność szybkiego uruchomienia Ośrodka Zdrowia z przychodniami jest kwestią bardzo palącą. Ludność wymęczona okupacją podupadła na zdrowiu szerzące się choroby społeczne dają się mocno we znaki. Uruchomienia rentgena, eliminowanie chorych płucnych i wenecyjnych, porady dla matek odgrywają zasadniczą rolę w polityce popularyzacyjnej. Na terenie miasta zabezpieczono dwa rentgeny zdekompletowane, które należy możliwie szybko naprawić i uruchomić w Ośrodku Zdrowia jak i w szpitalu. W tym celu zainteresował swego czasu odpowiednie czynniki urzędowe jak i społeczne (zabawa M. O. na rzecz uruchomienia rentgenu przyniosła około 5 tys. zł co nie wystarcza nawet na sprowadzenie specjalisty w celu ustalenia stopnia zniszczenia).

3) Stworzenie stałej komisji sanitarnej w celu wciągnięcia w pracę nad podniesieniem stanu zdrowotnego miasta również i czynniki społeczne.

4) Zabezpieczenie umebłowanego mieszkania dla nowoosiedlających się lekarzy specjalistów.

5) Szkoły, które na tut. terenie nie odpowiadają jeszcze całkowicie wymogom higieny doprowadzić przez oszklenie i ogrzanie oraz utrzymanie odpowiedniej czystości tak w salach wykładowych jak i w innych ubikacjach i ustępach do należytego poziomu higieny. Zaangażować higienistki szkolne w celu odciążenia lekarzy.

6) Uruchomienie drugiej apteki.

Reasumując powyższe przekładamy niniejsze pismo Pow. Komitetowi Robotniczemu P.P.S. celem zajęcia stanowiska i wystąpienia do odpowiednich czynników w celu zrealizowania wymienionych postulatów.

na prawdziwych pionierów, nie opuścili bezradnie rąk, a niezwłocznie przystąpili do organizacji sprzętu strażackiego, jak: drabin, pompek, sikawek i toporków. Ciężka i ofiarna była ich praca, bo nie mieli dostatecznej ilości sprzętu i wody, a jednocześnie, podczas służby, musieli dać baczenie, nie tylko z obawy na możliwość pożaru, ale także uwagę skupić na możliwość kradzieży, gdyż rumowiska b. Warsztatów było rozgrodzone.

Jednocześnie z postępowaniem odbudowy Warsztatów i liczby pracowników, z inicjatywy Naczelnika Warsztatów, zostaje zreorganizowana, staraniem referenta pożarowego ob. Bucholca, Kolejowa Straż Pożarna (K. S. P.) na terenie Warsztatów, w sile 26 czynnych członków załogi.

Powyższy zespół strażaków pełnił służbę na terenie Warsztatów na trzy zmiany po 8-miu ludzi na każdej zmianie, co 12 godzin. Na czele każdej zmiany stoją drużynowi: ob. ob. Kuzmiar, Kaczmarow-

przeciwpożarowej, a także we wspólnych ćwiczeniach.

Do organizacji obrony przeciwpożarowej, biorą udział następujące jednostki służbowe w Węzle Kolejowym Pila:

1) Warsztaty Gł. I. kl. w Pile. 2) Parowozownia Pila. 3) Dworzec osobowy i towarowy — Pila. 4) Służba drogowa, 5) Służba Elektrotechniczna i Teletechniczna.

Do chwili obecnej, Kolejowa Straż Pożarna zdołała zaopatrzyć się w następujące niezbędne narzędzia i wozy strażackie, a w szczególności:

1) Auto-pompę „Opel-Blitz“, jedyną w Kolejowej Straży Pożarnej w Polsce o wydajności 1500 litrów wody w 1 minutę.

Z inicjatywy komendanta pożarnictwa D.O.K.P.—Gdańsk ob. Przyklinga, wspomniane auto-pompa zostało sprowadzone w stanie zdewastowanym z okolic Gdańska przez ob. ob. Lewandowskiego i Felczykowskiego i naprawione i przekonstruowane systemem gospodarczym we własnym zakresie.

2) Moto-pompę „Metz“, jako przyczepka wyremontowana we własnym zakresie o wydajności 800 litrów w 1 minutę.

3) ręczną pompę.

4) 2 drabiny mechaniczne francuskie trzy dwu-przesłowe.

5) 88 stalowych drabin żelaznych, wmurowanych do budynków Warsztatów.

6) Bosaki, toporki, prądownice, smoki do węży, węże tłoczne i ssawne.

7) Syrena elektryczna, której głos słyszany jest w promieniu 2.000 m.

8) Zbiorniki zapasowej wody o pojemności 8 m³ rozmieszczonych w specjalnych miejscach na terenie Warsztatów.

9) Około 70 hydrantów nadziemnych i podziemnych i ściennych.

Członkowie K. S. P. zaopatrzeni są w ubranie ochronne i komplety uzbrojeń osobistych, jak: toporki, pasy i kaski.

Zbudowano kompletnie we własnym zakresie remizę strażacką i pogotowie strażackie (wartownia) w Warsztatach dla strażaków.

Wkrótce powstanie węża obserwacyjna — spinalnia.

Kolejowa Straż Pożarna (K. S. P.) Węzła Pila jest wyposażona należycie i przygotowana do zlokalizowania wszelkich pożarów na terenie kolejowym w Pile.

Kolejowa Straż Pożarna (K. S. P.) Wębrony przeciwpożarowej sięga od st. Karczory do granicy Dyrekcji Poznańskiej w kierunku na Krzyż. Znajdujące się na tym terenie stacje kolejowe i odcinki drogowe posiadają straże kolejowe rezerwowe.

Referent Straży Pożarnej warsztatowej wraz z komendantem tej straży dokony-

PROCES

Ob. Stanisława Siedleckiego ODBĘDZIE SIĘ W PILE

Dnia 19 listopada 1946 r. o godz. 10-tej Wojskowy Sąd Okręgowy w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Pile przeprowadzi rozprawę pokazową dla publiczności przeciw Siedleckiemu Stanisławowi oraz ppor. Grzelce Józefowi.

Rozprawa odbędzie się w sali Sądu Grodzkiego w Pile przy ul. Toruńskiej.

ski i Baszak. Poza tym, w razie potrzeby, wzywanych jest do pomocy 20 ludzi z pośród personelu Warsztatów, dzielnie sprawujących swoją czynność.

Naczelnikiem Kolejowej Straży Pożarnej, dla kolejowego węzła w Pile, jest Naczelnik Warsztatów inż. J. Kwapiszewski. Zastępcą jego jest ob. Bucholc Konrad. Komendantem rejonowym tego węzła — ob. Kausa Antoni, zastępcą — ob. Leśniewicz Jan. Komendantem sekcji pożarowej w parowozowni Pila — ob. Majewski.

Stosownie do instrukcji, co do ćwiczeń, przez Związek Straży Pożarnych R. P., członkowie Kolejowych Straży Pożarnych i drużyn przeciwpożarowych wszystkich jednostek, podczas okresu letniego, dokonywują ćwiczenia praktyczne, a w okresie zimowym — ćwiczenia teoretyczne.

W razie większego pożaru, lub innego kataklizmu w węzle Pila, K. S. P. wzywa do współudziału Miejską Straż Pożarną w Pile do wspólnej akcji i doraźnej obrony

wuje inspekcji podległych mu Kolejowych Straży Pożarnych rezerwowych co pewien czas na odcinku Węzła Kolejowego.

Swego czasu odbyła się pod przewodnictwem Komendanta D. O. K. P. — Gdańsk odprawa Komendantów Rejonowych Kolejowych Straży Pożarnych Warsztatów Gł. oraz Oddziałów Mechanicznych całej Dyrekcji Gdańskiej, podczas której omawiane były sprawy organizacji obrony przeciwpożarowej, oraz sprawy ulepszenia działalności kolejowych Straży Pożarnych.

W celu zabezpieczenia mienia kolejowego od pożaru, Komendant rejonowy Kolejowej Straży Pożarnej Ob. Kausa i jego zastępca Ob. Leśniewicz Jan, według ustalonego programu, udzielają periodycznie wykładów z pożarnictwa dla pouczenia strażaków kolejowych. Do chwili obecnej przeszkoleń w Warsztatach Gł. I. kl. w Pile było, a mianowicie:

wykładów 24 godzin

ćwiczeń 42 godzin

alarmów ćwiczebnych 14 godzin

K. S. P. Warsztatów Gł. I. kl. w Pile z Pospołu z K. S. P. parowozownia Piła i Miejską Strażą Piła odbyły ćwiczenia czyli manewry następujące:

1) na terenie Warsztatów Gł. I. kl. Piła,

2) na terenie parowozowni Piła,

3) na terenie Stacji Gł. Piła,

K. S. P. Warsztatów Gł. I. kl. Piła zademonstrowała cztery pokazowe ćwiczenia pożarowe na terenie Warsztatów.

W roku 1945 i 1946 w okresie czasu od 1 do 8 września odbyły się, tak zwane „tygodnie przeciwpożarowe“, które na terenie m. Piły miały za zadanie uświadczenia społeczeństwa o popieraniu pożarnictwa, przez wstępowanie na ochotnika do Straży Pożarnych na osiedlach oraz zbiórkę funduszu na zakup sprzętu przeciwpożarowego dla tych Straży. Poza tym dnia 7.9.1946 r. na terenie m. Piły odbyły się pokazowe ćwiczenia propagandowe. Za obiekt służył — „pożar poczty“. A na końcu w celu dokładniejszego zilustrowania działalności K. S. P. w Warsztatach Gł. I. kl. w Pile, podaje się co następuje: na terenie Warsztatów był szereg pożarów, wywołanych przez maruderów wojennych, którzy wkraczali na teren rozgrodzonych wówczas Warsztatów. Wszystkie te pożary dzięki sprężystej i fachowej podstawie Straży Pożarnej udało się zlokalizować i w zarodku ugasić. Poza terenem Warsztatów było pożarów o większych rozmiarach przeszło 20, w których brała czynny i skuteczny udział K. S. P. jak:

1) w składnicy drzewa budowlanego i dawne baraki mieszkalne w Pile.

2) Dom mieszkalny przy nastawni w Pile.

3) Piekarnia przy Spółdzielni w Pile.

4) Szatnia na boisku w Pile.

5) Koszary Wojskowe w Pile

oraz w lasach państwowych w okolicach Piły. W lasach tych nagromadzone były miny i pociski, które utrudniały akcję przeciwpożarową. Każdy z tych pożarów

KINO-TEATR „ZORZA“ W PILE

UI. GEN. SIKORSKIEGO vis a vis GIMNAZJUM

Jednak jest kino w Pile. Wierzyliśmy że kiedyś musi się objawić, ale po tylu zawiedzonych obietnicach i niedotrzymanych terminach, myśleliśmy poprostu o kinofikacji jako o abstrakcji która gdzieś wprawdzie jest, ale mowy nie ma, aby nasze oczy mogły ją ujrzeć w Pile.

Przyszła znieca. W sobotę nadeszła z Bydgoszczy wiadomość, że w niedzielę otwieramy kino i wbrew wszystkim sceptykom kino zostało otwarte.

lasów był w porę zgaszony i udaremniony dalszy rozwój palenia się.

Na jakie trudności natknęli się pionierzy strażacy, na wstępie swoich czynności, niech świadczy następujący fakt:

W kilka dni po przybyciu do Piły, bo już 25.3.1945 r. w Magazynie Zasobów, w którym były nagromadzone materiały, powstał pożar, który gdyby się rozprzestrzenił, toby zniszczył Magazyn Zasobów z pozostałymi materiałami oraz resztę budynków warsztatowych. Na szczęście jeden ze strażaków, ob. Kausa w porę zauważył pożar, zaalarmował innych pracowników warsztatowych. Pożar szybko został zlokalizowany przy pomocy piasku (z braku wody) wydobywanego ze zwał lodu i, w zarodku ugaszony. Ob. Kausa za wyczyn i przytomność umysłu, otrzymał od Naczelnika Warsztatów pisemną pochwałę. Należy nadmienić, że ob. Kausa jest wychowankiem Straży Pożarnej Warsztatów Gł. w Bydgoszczy, gdzie pracował 18 lat i uzyskał wyszkolenie teoretyczne w Związku Straży Pożarnych R. P.

Jak musi być potrzebna i nieodzowna Straż Pożarna w Warsztatach i jak wystrzona czujność tych, którym powierzamy dobro państwowe, niech posłuży niżej przytoczone autentyczne zdarzenie:

W dniu wigilijnym dnia 24.12.1945 r. o godz. 16, 15 — wówczas, gdy część pracowników rozjechała się do rodzin na święta, a reszta udała się do swych domostw, nagle wszczęty alarm syreny elektrycznej, zmobilizował Straż Pożarną i część pracowników warsztatowych do akcji ratowania Warsztatów. Z niewiadomych przyczyn zapalił się Magazyn Węlny drzewnej. Akcję ratunkową prowadził zastępca Komendanta rejonowego ob. Leśniewicz Jan, który z powodu rozszerzenia się szybko ognia, przeszedł natychmiast do obrony reszty budynków warsztatowych. Strażacy wywiązali się z tej obrony bardzo dzielnie i akcja ich została zakończona o godz. 20,15. Zostawiono jedynie zabezpieczenia w sile trzech strażaków obsługujących parowóz i motopompę w razie ponownego niespodziewanego wybuchu pożaru.

Szanowny Zarząd Kinofikacji w osobie swego wicedyrektora mógł się przekonać, że było ono oczekiwane przez ludność miasta. Chociażby te wyłamane przez zwolenników X muzy drzwi wejściowe są tego widowym i namacalnym dowodem.

Niewiadomo jakimi drogami wiadomość obiegła całe miasto i oto wcale nie mała sala (obliczona na 500 miejsc) była przez dwa seanse dosłownie nabita publicznością.

Należy się spodziewać, że wszystkie braki, jakie ujawniły się w organizacji tej placówki kulturalnej, zostaną szybko usunięte i na przyszłość praca potoczy się gładko. A liczna frekwencja widzów będzie dla Dyrekcji Kinofikacji bodźcem do uruchomienia drugiego kina w Pile.

*

Zainaugurowano sezon znakomitą filmem polskim „Znachor“ w/g Dołęgi Mostowicza, z Junoszą Stępowiskim w roli głównej.

Wbrew jednak zapowiedziom w afiszach, kopia była fatalna: powycinana, zdarta — właściwie już nie do użytku. Akustyka również pozostawia dużo do życzenia. Nie wiemy czy to wina aparatury, czy kopii, czy sali, ale zamiast polskiej mowy słysząc było jakiś murzyński bełkot i to jakby wydobywający się z pod stogu siana.

W tych warunkach zapowiedź, że kino „Zorza“ w Pile będzie pod specjalną opieką „Filmu Polskiego“, że będzie obsługiwane przez najlepsze filmy, jakie instytucja ta ma go swej dyspozycji — musi znaleźć potwierdzenie w czynach, abyśmy mogli się cieszyć.

Nawiasem dodamy, że tu chyba jak nigdzie indziej należy dać dobrą i taną rozrywkę ludziom, którzy żyją i pracują w warunkach przecież najtrudniejszych.

Wyrażamy nadzieję, że Film Polski spełni swe zapowiedzi.

*

Osobna wzmianka należy się tym, którzy najbardziej przyczynili się do powstania tej placówki.

Na pierwszym miejscu należy postawić ob. Hyckiego J. który objął kierownictwo kina.

Dokładnie rok temu porzucił pracę w starostwie aby poświęcić się temu zadaniu.

Włożył bezinteresownie całą masę czasu, trudu i umiejętności zawodowej. W warunkach zdawało się beznadziejnych — nie tracił jednak nadziei. Mieszkańcy Piły — miłośnicy kina mają mu wiele do zawdzięczenia.

Niem mało trudu włożył w tę sprawę Prezydent Miasta ob. Fr. Toboła. W zrozu mieniu czym jest kino dla miasta nie szczędził trudów, aby jaknajszybciej go urucho-

S. Z.

Zycie kulturalne

"SWATY" w Z.Z.K.

W czwartek dnia 14 b. m. Sekcja Teatralna T-wa Przyjaciół Kultury i Sztuki w Pile wystawiła w sali ZZK sztukę ludową ze śpiewami i tańcami p. t. Swaty.

Obsadę sztuki stanowili: Truchan, ojciec — Szumny Stanisław, Joaska — Czarnobaj Joanna, Magda — Krestian, Helena, Grudzińska, matka — Wagner Aleksandra, Jantek, Pielgrzym — Sawicki Wiesław, Stach — Hycki Jan, Tylenda — Łysiak Czesław, Zuk — Sójka Andrzej, Tylandzińska — Susiak Maria, Żukowa — Sawicka Jadwiga, oraz zespół smyczkowy orkiestry ZZK.

Sztukę reżyserował i batutę dzierżył prof. Ludwik Trojanowski. Zważywszy na to, że był pierwszy występ zespołu należy pochwalić jego ambicje i połączoną pracę. Rzecz jasna, że nie wszystko szło jak należy ale całość wypadła dobrze, a partie śpiewane i grane nadspodziewanie dobrze. Z konkurencji obu naszych zespołów amatorskich może będziemy mieli w niedalekiej przyszłości prawdziwą pociechę.

Organizacja jak zwykle słaba. Prosimy Zarząd ZZK aby kładł na organizatorów obowiązek zorganizowania należytej obsługi publiczności oraz dopilnowania porządku. Rzeczą niedopuszczalną jest palenie na sali szczególnie gdy w programie jest śpiew. Musimy się wreszcie nauczyć robić wszystko we właściwym miejscu i czasie, w innym wypadku bowiem odstraszamy publiczność, zniechęcimy zespoły amatorów sztuki scenicznej i zamiast rozwoju kulturalnego uzyskamy rezultat chyba nie bardzo pożądany: bałagan.

mieć. Dyrekcja Kinofikacji w Bydgoszczy pamięta jego wizyty w których pertraktował i perswadował, prosił i groził.

Wielką zasługę wreszcie należy przyznać znanej na naszym terenie firmie instalacyjno budowlanej K. Jurczyk, która wykonała prace związane z przystosowaniem sali do potrzeb kina.

Można powiedzieć, że to właściwi sprawcy że kino już jest, bo gdy wciąż ważyły się losy: budować czy zrezygnować zarówno praca jak i częste interwencje ob. Jurczyka w Bydgoszczy przechyliły szalę na korzyść budowy.

Niechże to kino „Zorza” w Pile, będzie tą prawdziwą zorzą zwiastującą świt lepszego jutra dla Polaków w Pile.

Niechże w ślad za nim przyjdą do przepięknego grodu Staszica wszystkie inne zdobycze cywilizacji, abyśmy mogli wreszcie odczuć, że mamy znów jak przed wojną dom taki, jaki ciężko pracujący i budujący człowiek winien mieć. T. K.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Komisji Rozdzielczej Przydziałów Włókienniczych komunikujemy, że artykuł nadesłany nam w tej formie do druku nie nadaje się.

Jesteśmy z Wami zgodni co do tego, że sarkania poszczególnych obywateli na złą miarę były w większości wypadków niesłuszne i że ks. proboszcz zbyt pochopnie poruszył tę sprawę z ambony. Również Wasz wniosek aby następnym razem wyznaczyć księdza do komisji rozdzielczej uważamy za usprawiedliwiony.

M. Strzeński, Poznań. Bardzo dziękujemy za słowa uznania i zachęty. Postaramy się, żeby było jak najlepiej.

ŁAŃCUCH OFIAR

F-ma Jaworski Antoni składa 1.000 zł na budowę Gimnazjum i wzywa F-mę Danczewicz i Townowski, Bydgoska 29 oraz F-mę Gruszevska.

*

Dr Arcimonowicz składa 200 zł. na odbudowę Szpitala w Pile i wzywa dr Ginko T. do kontynuowania łańcucha.

*

BRAKUJE NAM NASTĘPUJĄCYCH OGNIW W ŁAŃCUCHACH OFIAR!

a) Na odbudowę Gimnazjum:

Jan Kozieł — dyrektor Państwowych Zakł. Ziem. Nr. 1.

Jerzy Rygier — Kierownik Społem. Prac. Fabryki Papy p. zp. ul. Okrzei 15. Kilimnik Tadeusz ul. Wawelska 1. Marcinowski Fr., Roosevelta 56.

Szprejda Józef, mistrz rzeźn. ul. Ludowa.

Spółka Wiśniewski-Pszczółkowski, rzeźn. ul. Walki Młodych.

Kowalski Henryk, ul. Bieruta 47.

Psyk Teodor, Ogrodowa 24.

Ciepluch, przeds. przewozowe, Okrzei 109.

Bracia Guca, F-ma Ziemnobet.

F-ma Ignasiak i Buczyński ul. 14-tego lutego

F-ma Ignasiak, ul. 3-go Maja.

F-ma Jankowski, ul. Poznańska 17.

Dr. Ekk-Cierniakowska, na odbudowę szpitala oraz na pomoc dla najbiedniejszej dziatwy szkolnej:

Masłoń Stanisław, rozlewnia piwa.

Dobrowolski Piotr.

Kopicki z bufetu dworcowego.

Chudobiński A., rzeźnik z Poznańskiej.

Magiera Jan, rzeźnik z Chodzieskiej.

Liczymy na to, że nie będzie ani jednego Obywatela, któryby nie wziął udziału we wspólnym trudzie społeczeństwa.

SPORT

dnia 3.XI.1946 r. Stadion RKS Orzeł. Trzcianka (reprezentacja) — Piła (II reprezentacja) 2:0 (0:0).

Warta (Poznań) — Piła (I reprezentacja) 4:2 (3:1).

Zakończenie sezonu sportowego przyniosło Pile prawdziwą ucztę.

Z inicjatywy redakcji działu sportowego naszego pisma rozegrano dwa spotkania piłkarskie drużyn reprezentacyjnych Piły zakończone wyżej podanymi wynikami.

Żałować należy że na zawody powyższe przybyło tak mało widzów. 600 osób na takim meczu w mieście prawie dwudziestotysięcznym — to kompromitująco mało — tym bardziej, że pogoda dopisała.

*

Drużyna reprezentacyjna Trzcianki wygrała zasłużenie z drugą reprezentacją Piły w której niewiadomo dlaczego grało kilku graczy rezerwowych nawet w swoich klubach. Gra stała na dobrym poziomie przedwojennej kl. B, sędzia ob. Piotrowski z AKS Piła wywiązał się ze swego zadania ku ogólnemu zadowoleniu.

*

Natomiast mecz 1-szej reprezentacji Piły z poznańską Wartą omal nie zakończył się sensacją. Pomimo, że tylko czterech graczy ligowych wystąpiło w szeregach Warty należy pamiętać, że taki Klub ma zawsze cały szereg zawodników rezerwowych, nie wiele ustępujących klasą reprezentantom. A powiedzmy otwarcie, uczciwie i szczerze, że gdyby sędzia, kierownik ekspedycji Warty, kierował się należytych więcej szczęścia w sytuacjach podbramkowych, Warta niechybnie wywiozłaby z Piły pokaźny ładunek bramek. Drużyna Piły bowiem zagrała dobrze. Z wyjątkiem źle zestawionej linii pomocy, która jednak również szczególnie po przerwie dawała z siebie co mogła — całość błysnęła prawdziwą klasą, rozgrzewając obojętnych widzów piłskich do białości. Szczególnie po przerwie drużyna Warty poprostu nie istniała na boisku. Piękny mecz został zepsuty przez kiepskiego sędziego. Nie stronił dla swej drużyny była jego grzechem głównym, ale dopuszczenie do gry ostrej a nawet miejscami brutalnej. To nie jest celem sportu i to mu mamy za złe.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Warta: Mrowiec w bramce, Ratajczak i Hoedt w obronie, Politowicz, Skrzypniński i Witkowski w pomocy, oraz Skrzypek, Nowicki, Ickowski, Skrzypniak i Poprawa w ataku.

Piła: Bernaciak w bramce, Feldman i Radke w obronie, Jasiński, Wit i Polakowski w pomocy oraz Kasprzak, Sass, Nowak, Politycki i Stachnik w ataku.

WIADOMOŚCI



URZĘDOWE

M. PIŁY

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski przypomina i poleca zainteresowanym, odpowiednio zabezpieczyć przewody wodociągowe i wodociągowe tak, aby nadchodzące mrozy nie wyrządziły szkody, które naraziłyby konsumenta na brak wody.

W wypadkach złośliwych i rażących niedbałości winni pociągani będą do odpowiedzialności karno-administracyjnej, a niezależnie od tego pokryją koszty remontu.

Prezydent Miasta
Fr. Toboła

Piła, dnia 9.XI.1946 r.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Miejski Wydział Techniczny ogłasza przetarg nieograniczony na remont budynku szpitala miejskiego przy ul. Osóbki-Morawskiego.

Przetarg obejmuje roboty budowlane z wyłączeniem robót instalacyjno-ogrzewalniczych.

Oferty winny być złożone w zalakowanych kopertach bez godła firmowego z napisem „Oferta na remont budynku szpitala miejskiego” w terminie do dnia 20.XI.1946 r. do godz. 11-ej w gmachu Zarządu Miejskiego pokój 152. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w kasie Zarządu Miejskiego wadium w wysokości 1 i pół proc. sumy oferowanej. Uwierzytelniony odpis karty rejestracyjnej i dowód subskrypcji PPOK.

Otwarcie ofert odbędzie się dnia 20.XI.1946 r. o godz. 11.30 w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego pokój 152.

Wszelkie informacje oraz ślepe kosztorysy za zwrotem kosztów można otrzymać w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego od godz. 9—12.

Oferta obowiązuje oferenta do dnia 30 listopada b. r.

Zmiana, bądź cofnięcie oferty jest dozwolone tylko w terminie przewidzianym do składania ofert.

Przy składaniu ofert i wykonaniu robót Zarząd Miejski Wydział Techniczny zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszania robót w granicach do 60 proc.

Zarząd Miejski Wydział Techniczny zastrzega sobie również prawo wyboru dowolnego oferenta bez względu na oferowaną sumę, podziału robót pomiędzy kilku oferentów, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Prezydent Miasta
Fr. Toboła

Kierownik Wydziału Technicznego
Z. Kowalewski

OGŁOSZENIE

Miejski Referat Apropowizacji i Handlu podaje do wiadomości, plan rozdziału wykazów mieszkańców domów, kart wymiennych i zaopatrzenia na miesiąc grudzień 1946 r.

1) Wydawanie wykazów mieszkańców domów i kart wymiennych:

1) Dla pracowników PKP.:

w dniu 18.XI.46. — ulica od A—G
w dniu 19.XI.46. — ulica od H—K
w dniu 20.XI.46. — ulica od L—R
w dniu 21.XI.46. — ulica od S—Z

2) dla pozostałej ludności:

w dniu 23.XI.46. — ulica od A—G
w dniu 25.XI.46. — ulica od H—K
w dniu 26.XI.46. — ulica od L—R
w dniu 27.XI.46. — ulica od S—Z

2) Wydawanie kart zaopatrzenia:

1) Dla Zakładów Pracy:
od dnia 28.XI.46. go dnia 4.XII.46 r.

2) Dla pobierających karty nie z tytułu pracy:

w dniu 28.XI.46. — ulica od A—G
w dniu 29.XI.46. — ulica od H—K
w dniu 30.XI.46. — ulica od L—R
w dniu 2.XII.46. — ulica od S—Z

Zakłady Pracy i osoby które z usprawiedliwionych powodów nie odebrały karty zaopatrzenia w podanych terminach, mogą odebrać je w rozdziale dodatkowym, który trwa od 3.XII do 10.XII.46 włącznie.

Po tym terminie karty bezwzględnie wydawane nie będą niezależnie od powodów nieodebrania.

Zwraca się uwagę Zakładom Pracy, że karty zaopatrzenia wolno pobierać jedynie dla pracowników stale zatrudnionych, których praca w danym zakładzie pracy jest źródłem utrzymania i którzy są ubezpieczeni w Ubezpieczalni Społecznej.

Pobieranie kart zaopatrzenia dla pracowników nie odpowiadających tym warunkom — jest przestępstwem.

Prezydent Miasta
wz Berwid Fr.
(Wiceprezydent)

Przydziały żywnościowe na miesiąc listopad

Wojewódzki Wydział Apropowizacji i Handlu przewiduje przydziały na karty zaopatrzenia w miesiącu listopadzie br., wg niżej podanych kategorii:

Cnleb	na kat.	I.	—	8,5	kg.	na odc.	chlebowe
Mąka pszenna	kat.	I.	—	2,—	"	"	"
		II.	—	1,5	"	"	"
		III.	—	1,—	"	"	"
		I.R.	—	1,—	"	"	"
		II.R.	—	2,—	"	"	"
		Dod. „C”	—	2,—	"	"	"
Cukier	kat.	I.	—	0,5	"	"	"
		II.	—	0,4	"	"	"
		III.	—	0,25	"	"	"
		I.R.	—	0,25	"	"	"
		II.R.	—	0,25	"	"	"
		Dod. „D”	—	0,25	"	"	"
Tłuszcz	kat.	I.	—	1,—	"	"	"
		II.	—	0,5	"	"	"
		III.	—	0,25	"	"	"
		I.R.	—	0,25	"	"	"
		II.R.	—	0,25	"	"	"
		Dod. „M”	—	0,25	"	"	"
Mięso	kat.	I.	—	1,—	"	"	"
		II.	—	1,—	"	"	"
		III.	—	0,5	"	"	"
		I.R.	—	0,5	"	"	"
		II.R.	—	0,5	"	"	"
		Dod. „C”	—	0,5	"	"	"
Sól	kat.	I.	—	0,4	"	"	"
		II.	—	0,4	"	"	"
		III.	—	0,2	"	"	"
		I.R.	—	0,3	"	"	"
		II.R.	—	0,2	"	"	"
		Dod. „D”	—	0,2	"	"	"
Papieresy	kat.	I.	—	20	sztuk	na odc.	nr 24, 40
		II.	—	10	litr.	na odc.	nr 1 — 28
		III.	—	15	"	"	"
		I.R.	—	0,1	kg.	"	"
		II.R.	—	0,1	kg.	"	"
		Dod. „D”	—	0,1	kg.	"	"
Mleko skond. świeże	kat.	I.	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
		II.	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
		III.	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
		I.R.	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
		II.R.	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
		Dod. „D”	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
Czekolada	kat.	I.	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
		II.	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
		III.	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
		I.R.	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
		II.R.	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
		Dod. „D”	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
Nafła (dla niekorz.)	kat.	I.	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
		II.	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
		III.	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
		I.R.	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
		II.R.	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)
		Dod. „D”	—	1	litr.	na odc.	nr 29, 30, 31 (wyroby cukr.)

OGŁOSZENIA STAROSTWA

Zarządzenie Nr 4

Do czasu wydania przez władze kompetentne ogólnego rozporządzenia, regulującego sprawę ustalenia granic oraz podziału administracyjnego powiatu pilskiego

p o s t a n a w i a m

tyczasowo połączyć gromady i osiedla położone na terenie byłego obwodu pilskiego, a nie posiadające zdolności gospodarczej i finansowej do wykonywania zadań, ciążących na nich z mocy obowiązujących ustaw

w jedną gminę zbiorową odpowiadającą postanowieniom art. 10 u-

Towarzystwo Przyjaciół Kultury i Sztuki
Sekcja teatralna

podaje do ogólnej wiadomości, iż wystawia w dniu 22 listopada 1946 r. w sali „Bagatela“ (dawna Polonia) ul. M. Stalina 76, sztukę ludową w 2-ach aktach ze śpiewami i tańcami, na tle orkiestry symfonicznej ZZK., Warsztaty Gł. I kl. p. t. SWATY.

Reżyseria i opracowanie muzyczne na orkiestrę symfoniczną prof. Trojanowskiego Ludwika.

stawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie samorządu terytorialnego.

W skład tej gminy wchodzi:

- 1) gromady: a) Motylewo, b) Koszyce,
- c) Podlasie,
- 2) osiedla: a) Kosno, b) Czajki, c) Łęgi,

- 3) zespół majątków Gładyszewo.

Siedziba urzędowa nowo powołanej gminy będzie zgodnie z postanowieniami §3—5 rozporządzenia Min. Spraw. Wewnętrznych z dnia 2.VIII. 1934 r. w sprawie wykonania ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego — miasto Piła.

Nazwa urzędowa tej gminy będzie zgodnie z przepisami § 6 wyżej cyt. rozporządzenia: Zarząd Gminny w Pile.

Organizację administracji Zarządu Gminnego w Pile, poruczam tymczasowo ob. Bogackiemu, Sekretarzowi Wydziału Powiatowego w Pile, do którego obowiązków należy

- 1) protokolarne przejęcie agend, nie należących do zakresu działania gromad (sołectw), sprawowanych tymczasowo na zlecenie byłego Obwodu Pilskiego, przez poszczególne gromady,

- 2) zorganizowanie administracji Zarządu Gminnego, t. j. zorganizowanie biur i powołanie odpowiedniego personelu,

- 3) przeprowadzenie wyborów sołtysów i podsołtysów w poszczególnych gromadach, których termin i sposób przeprowadzenia ustala osobnym zarządzeniem,

- 4) spowodowanie ukonstytuowania się Gminnej Rady Narodowej w Pile i przeprowadzenie przez tę Radę wyboru wójta i podwójciego.

Do najpilniejszych, nie cierpiących zwłoki zadań p. o. wójta, należą przede wszystkim:

- 1) uporządkowanie spraw meldunkowych, a tym samym urządzenie biura, meldunkowego wg. wymogów ustawowych,

- 2) zorganizowanie prac przygotowawczych do poboru zaliczek na podatek gruntowy,

- 3) uporządkowanie spraw finansowych gminy.

Powyższe zarządzenie należy podać do wiadomości publicznej wszystkim Zarządom Miejskim i Gminnym oraz wszystkim urzędom, instytucjom, Organizacjom i Związkom w Powiecie.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy
Cegielka

Za zgodność Skotarczak
Kier. Ref. O. Org. Sam.

Piła, dnia 12.XI.1946 r.

CUKIERNIA „IZABELA“

w PILE UL. ROOSEVELTA Nr 54

Poleca wyborowe, tanie i smaczne

Ciasta — Torty — Herbatniki

CUKRY - POMADKI oraz WSZELKIE SŁODYCZE

WYROBY WŁASNE

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA

HURT — DETAL

Łaźnia Miejska

w Pile przy ul. Bydgoskiej Nr. 23

JEST CZYNNA:

w czwartki, piątki i soboty
w godzinach od 10-tej do 18-tej.

CENA ZA WANNE:

dla dorosłych	20.— zł.
„ młodzieży szkolnej do lat 18-tu	10.— zł.
„ dzieci do lat 14-tu	10.— zł.

Drukarnia Państwowa

w Pile, ulica Piramowicza 22

Telefon 19 Konto K. K. O. Piła Nr 31

Wykonuje na zlecenie instytucji państwowych
samorządowych i prywatnych

wszelkiego rodzaju druki
od kart wizytowych do dzieł

Nowo otwarty dział

INTROLIGATORNIA

przyjmuje książki do oprawy, oraz wszelkie
roboty wchodzące w zakres introligatorstwa

Podejmujemy się wykonywania większych robót dla klientów zamiejscowych
z dostawą druków na miejsce

Biuro czynne od godz. 8 do 16